

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5724,Apel-Poleglych-w-przeddzien-70-rocznicy-wybuchu-Powstania-Warszawskiego.html>

24.04.2024, 06:33

31.07.2014

Apel Poległych w przeddzień 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Powstanie Warszawskie pokazało, że dla Polaków wolność to nie jest puste słowo, ale niezwykle mocne, czasami niezwykle dramatyczne i niesłychanie trudne zobowiązanie - mówił Prezydent RP Bronisław Komorowski podczas uroczystości na Placu Kasińskich przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego.

- Pamiętamy o walce i o cierpieniu Warszawy! Dowodem tej pamięci są pomniki i tablice w całym mieście. W tych dniach jaśnieją morzem zniczy. Przyciągają wzrok barwnymi wiązkami kwiatów - podkreślił Bronisław Komorowski.

Prezydent, wspominając o sporze, jaki toczy się o sens, decyzje i znaczenie powstańczego zrywu, wyraził nadzieję, że 1 sierpnia pozostanie dniem świętym, a nie okazją do demonstracji, sporów, waśni i tego, co nas dzisiaj różni. - Powstańcy walczyli o jedność narodu, którą okupanci chcieli złamać. Walczyli o ciągłość polskiego państwa i jego instytucji. O prawo do okazywania przez naród szacunku swojemu państwu polskiemu. Okażmy ten szacunek także jutro - apelował.

Prezydent mówił, że w wielu rozmowach, w artykułach, w audycjach radiowych i telewizyjnych pada pytanie „czy było warto”. Dodał, że powtarza odpowiedź słyszaną od dzieciństwa w rodzinnym domu. - A co to znaczy „warto”? Czy chodzi o to, że coś ma się opłacać? Przecież wolności nie kupuje się w sklepie za konkretną cenę. Przecież wolność to nie inwestycja mniej czy bardziej opłacalna - podkreślił.

Bronisław Komorowski wskazywał, że nie wszystko w życiu jednostek i narodów musi się opłacać, czasami po prostu trzeba się zachować przyzwoicie. - Nie wszystko, nie zawsze musi „być warto”! Czasami po prostu inaczej nie można. I czasami trzeba za wolność płacić, a nie tylko z niej korzystać - powiedział.

Prezydent zaznaczył, że historii nie da się zmienić, z historii i tej heroicznej, i tej tragicznej należy wydobywać to wszystko, co może służyć współczesnym i przyszłym polskim pokoleniom.

- Tym pokoleniom będzie służyła pamięć i o walce, i pamięć o ofiarach. Pamięć o wielkości walki o wolność, pamięć goryczy klęski oraz pamięć bólu zagłady miasta - powiedział, dodając, że taką mamy pamięć, taką mamy skarbnicę narodowego doświadczenia.

Prezydent zwrócił uwagę, że z tej skarbnicy korzystało także jego pokolenie - pokolenie polskiej Solidarności. - Korzystało skutecznie i dzisiaj razem, te dwa pokolenia, mogą cieszyć się z 25 lat odrodzonej, wolnej Polski. Bo to przecież ta sama polska wolność i z 1944, i ta 1989 roku - mówił.

Jak dodał, wówczas także pytano ludzi „Solidarności” „czy warto”. - I my też odpowiadaliśmy, jak nasi ojcowie - że czasami po prostu nie można inaczej, że czasami trzeba ryzykować, bo nie można się godzić na zło. Bo czasami



fot. Łukasz Kamiński, KPRP

trzeba potwierdzać swą miłość do Ojczyzny, także gotowością do wyrzeczeń i do ofiary - powiedział.

- Po latach wygraliśmy razem – dwa polskie pokolenia. Pokolenie Armii Krajowej i pokolenie Solidarności. Razem zrealizowaliśmy Testament Polski Podziemnej – zakończył wystąpienie Prezydent RP.

O godz. 18. na pl. Krasińskich została odprawiona uroczysta msza polowa w intencji poległych Powstańców Warszawskich i ludności cywilnej.

Uczestniczyli w niej Małżonka Prezydenta RP Anna, a także minister obrony Tomasz Siemoniak i prezydent stolicy Hanna Gronkiewicz-Waltz, przedstawiciele parlamentu i władz samorządowych oraz uczestnicy Powstania Warszawskiego i żołnierze Armii Krajowej. Są kombatanci, przedstawiciele wojska, harcerze oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy stolicy.

Mszy przewodniczył biskup polowy Wojska Polskiego Józef Guzdek, który także wygłosił homilię. - Niech z tego symbolicznego placu, z serca polskiej stolicy w przeddzień 70. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego wzniesie się błagalna modlitwa o pokój. Oby już nigdy nie było zabitych, rannych, okaleczonych i osieroconych. Wyciągnijmy wnioski z historii. Zatrzymajmy nienawiść i odwet. Niech cierpliwy i rozważny dialog pomoże rozwiązać nawet najtrudniejsze problemy współczesnego świata - apelował biskup Guzdek.

Hierarcha podkreślił w homilii, że krew męczenników gorącego lata 1944 roku zrodziła "nowych zwiastunów wolności". - Iskra wolności zapalona w tym czasie w sercach wielu Polaków już nigdy nie zgasła. Była także podtrzymywana w trudnej powojennej rzeczywistości. Z tego ducha czerpali natchnienie i siły twórcy solidarnościowych przemian, których owocem była upragniona wolność dla Polski i innych krajów Europy - mówił.

Bp. dodał, że w 70. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego "trzeba stawać na baczność przed weteranami, którzy w tamtym czasie zdawali egzamin z miłości do ojczyzny i zdali go w sposób heroiczny". - Chwała bohaterom! Chwała niezłomnym obrońcom wolności i godności polskiego narodu - powiedział.

Po mszy przed Pomnikiem Bohaterów Powstania Warszawskiego odbył się uroczysty Apel Poległych.

Źródło: prezydent.pl; PAP

[Przeczytaj wystąpienie Prezydenta RP przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego](#)

[Tweetnij](#)